

Historia podnoszenia ciężarów w Dobrym Mieście cz.16 Edward Jankowski.

Edward Jankowski urodził się 11 października 1948 r. we wsi Sławiec k. Łomży. Był najstarszym z trójki synów państwa Jankowskich. Szkołę podstawową ukończył w Sławcu. Następnie naukę podjął w szkole zawodowej w Łomży i zamieszkał w internacie. Po trzech latach nauki został stolarzem. Naukę kontynuował w Łomży, w jedynym w Polsce Studium Pedagogicznym kształcącym nauczycieli technologii drewna. Podczas nauki w studium mieszkał w bursie szkolnej. Czas popołudniowy najczęściej zajmował mu sport. Młodzież garnęła się wówczas do wszelkich form aktywności sportowej. Edward uprawiał lekkoatletykę, grał w piłkę nożną, siatkową i koszykową. Rywalizowano na wuefach, SKS-ach, boisku szkolnym i Stadionie Miejskim w Łomży, gdzie organizowano „sportowe czwartki”. Było to wydarzenie sportowe, w którym rywalizowała młodzież ze wszystkich szkół, w różnych dyscyplinach sportowych. Siedemnastolatków pociągały najbardziej modne wówczas sporty siłowe, a przede wszystkim kulturystyka. Edek z kolegami zaczynał od kulturystyki. Wystarczyły hantle, niewielkie pomieszczenie i pismo „Sport dla wszystkich” aby kształtować swoje mięśni. Młodzi kulturysty pilnie trenowali i szybko uzyskiwali zamierzone efekty. Przygoda Edka z kulturystyką trwała ok. pół roku, do momentu kiedy pracę w sąsiedniej szkole rolniczej podjął nauczyciel, który uprawiał podnoszenie ciężarów. Nauczyciel wychowania fizycznego widząc zapał młodzieży do uprawiania ciężkiej atletyki, urządził i wyposażył szkolną siłownię. Po uruchomieniu siłowni wszyscy chętni mogli z niej korzystać. Część kolegów Edwarda dalej uprawiała kulturystykę, ale już pod nadzorem fachowca a Edward coraz częściej brał się za podnoszenie sztangi. Polubił walkę z samym sobą i pod fachowym okiem nauczyciela szybko robił postępy. Pamięta, że startował kilka razy w wadze półciężkiej w Łomży w zawodach organizowanych przez Radę Powiatową LZS. Latem 1968 roku z dyplomem technologa drewna w ręku zaczął rozglądać się za pracą. Kuzynka z Olsztyna zachęciła go do podjęcia pracy w dobromiejskiej Warfampie. Z propozycji skorzystał i od 1 września 1968 roku zatrudnił się w Warfampie w Dziale Głównego Technologa. Zamieszkał w zakładowej bursie przy ul. Fabrycznej. Duże znaczenie w wyborze miejsca pracy dawała możliwość zamieszkania w zakładowym lokum. W ten sposób do Dobrego Miasta trafiło nie tylko wielu dobrych fachowców, ale i sportowców. Edward w nowym środowisku szybko zyskał znajomych i przyjaciół. Jedną z nich została Helena Piejdak, która jako starsza stażem pomagała Edkowi w poznaniu zakładowych zasad normowania materiałów. Podczas codziennych rozmów w pracy Edward opowiedział o swoich zainteresowaniach m.in. o tym, że w Łomży zaczął podnosić ciężary i chciałby to kontynuować, ale nie wiedział czy w Dobrym Mieście ktoś tym się zajmuje. Helena poinformowała go, że jej brat Andrzej Kubiński zajmuje się tą dyscypliną sportu. Kiedy Edward poprosił o kontakt, Helena zaprowadziła go po pracy na ul. Kościuszki 15 do domu brata. Andrzej Kubiński pokazał koledze prowizoryczną siłownię, którą urządził w budynku gospodarczym. Obaj podrzucili kilka razy sztangę. Edward popisał się już niezłą techniką i zrobił dobre wrażenie, dlatego został zaproszony na treningi do SP 1, gdzie od roku Andrzej Kubiński trenował z kolegami. Edward podszedł solidnie do treningów, które przygotowywali i prowadzili Andrzej Kubiński z Krzysztofem Jankowskim. Obaj instruktorzy-amatorzy podchodzili bardzo profesjonalnie do treningów. Dokumentowali wyniki i zapisywali uwagi. Na tej podstawie przygotowywali plany treningowe. Edward szybko robił postępy i z początkiem 1969 roku, tak jak większość kolegów z Dobrego Miasta został zawodnikiem

LZS Lidzbark Warm. Mógł już startować w zawodach organizowanych przez Okręgowy Związek Podnoszenia Ciężarów albo przez rady powiatowe i wojewódzką Ludowych Zespołów Sportowych . Jesienią 1969 roku w nowo otwartej siłowni w dawnej lidzbarskiej mleczarni, rozegrano Drużynowe Mistrzostwa Województwa w Podnoszeniu Ciężarów. Ciężarowcy LZS Lidzbark Warm. zostali wicemistrzami województwa. Zespół lidzbarski reprezentowali zawodnicy z Dobrego Miasta: Stanisław Misiukiewicz, Mieczysław Kurowski , Edward Jankowski i Krzysztof Jankowski oraz jedyny lidzbarczanin - Mirosław Rekść. W kwietniu 1970 roku Edward został powołany do wojska. Zaczął służbę w Lidzbarku Warm., później trafił do Gdyni Oksywie, by po roku służby wrócić do Lidzbarka Warm. Dopiero po powrocie do Lidzbarka Warm., kiedy opiekował się salą gimnastyczną, mógł korzystać ze sztangi, która była na wyposażeniu sali. Pamięta, że pod koniec służby wojskowej wziął udział w kilku zawodach w barwach LZS Lidzbark Warm., którego formalnie był zawodnikiem. Było to możliwe dzięki Wiesławowi Gawejko, który służył w tej samej jednostce i pełnił funkcję pisarza pułkowego. Natomiast w „cywilu” był znanym i utytułowanym sztangistą oraz kolegą Edwarda z sekcji podnoszenia ciężarów LZS Lidzbark Warm. Korzystając z wpływowej funkcji w wojsku regularnie trenował i brał udział w zawodach. Natomiast Edward trenował nieregularnie, ale kiedy był potrzebny zespołowi, Wiesław „wyciągał” go z jednostki na klubowy pomost. Wiesław Gawejko twierdzi, że Edward był solidnym zawodnikiem wagi lekkociężkiej. Na trzydziestu zawodników w tej wadze w okręgu olsztyńskim, Edward zajmował wysokie miejsce w pierwszej dziesiątce. Na początku kwietnia 1972 r. wrócił do Dobrego Miasta do pracy w Warfami i do kolegów na pomost. Okazało się, że grupa dobromiejskich sztangistów pozostała bez instruktora, ponieważ Krzysztof Jankowski został zawodnikiem „Zjednoczenia” Olsztyn a Andrzej Kubiński wyjechał z Dobrego Miasta. Kierownictwo Warfamy zainteresowane było rozwojem sportowym swoich pracowników. Dlatego już 5 października 1971 roku powstał Klub Sportowy „Warfama” z sekcjami piłki nożnej , siatkowej męskiej , koszykowej żeńskiej i sportów motorowych. Edward po powrocie do pracy w Warfami został poproszony przez dyrektora Władysława Rachfała i zastępcę dyrektora a jednocześnie prezesa KS „Warfamy” Czesława Józefika, o zajęcie się grupą młodych pracowników, którzy uprawiali podnoszenie ciężarów na obiekcie udostępnionym przez zakład. Dyrektorzy obiecali daleko idącą pomoc dla sekcji. Edward przyjął propozycję i został kolejnym społecznym instruktorem grupy sztangistów, ale już „namaszczonym” przez kierownictwo zakładu, w którym pracował. Edward otrzymał obiecaną pomoc w postaci dosprzętowania sekcji i z energią przystąpił do działania. Zakład doposażył sekcję w dwie sztangi, a zawodników ubrał w nowe wełniaki, buty, pasy i dresy z napisem KS Warfama. Jednak przygoda Edwarda jako samodzielnego instruktora trwała niecałe pół roku, ponieważ we wrześniu wrócił do Dobrego Miasta znakomity zawodnik Stanisław Gałązka, któremu kierownictwo Warfamy powierzyło funkcję kierownika zakładowego Domu Stażysty i dodatkowo poprosiło o zajęcie się ciężarowcami. Stanisław musiał przerwać podnoszenie ciężarów w pierwszoligowej „Lechii” Gdańsk i zakończyć dobrze zapowiadającą się karierę już w wieku 21 lat z powodów zdrowotnych. Mając pełne poparcie kierownictwa zakładu, już pod koniec września 1972 r. założył Sekcję Podnoszenia Ciężarów przy KS „Warfama”. Następnie zgłosił swoich podopiecznych do Polskiego Związku Podnoszenia Ciężarów. Jednym z kilkunastu zgłoszonych był Edward Jankowski. Okazało się,

że Edward w chwili zgłoszenia miał 24 lata i był najstarszym z grupy dobromiejskich



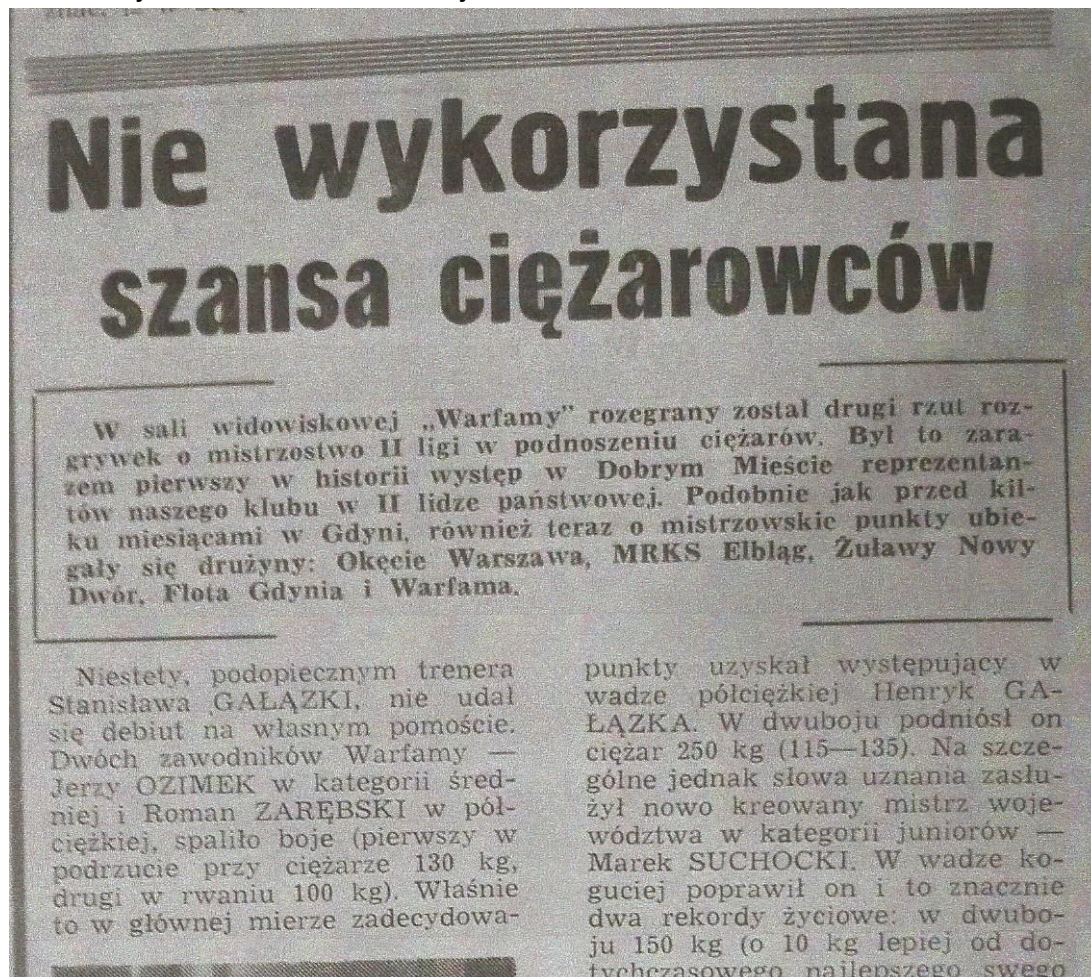
Fot.1 Proporzcyk klubowy

sztangistów . Starszym od niego o dwa lata był Jan Gałązka urodzony w 1946 r., ale w 1966 roku wyjechał do Gdańska na studia i startował tam w barwach BKS „Lechia”. O rok starszy był Andrzej Kubiński, ale w 1970 r. zakończył karierę zawodniczą . Tylko o jeden dzień starszy był Krzysztof Jankowski (zbieżność nazwisk), urodzony 10 października 1948 r., ale w 1971 r. został zawodnikiem LKS „Zjednoczenie” Olsztyn. Edward jako najstarszy w grupie pomagał Stanisławowi Gałązce w organizacji pracy sekcji i w szkoleniu. To między innymi dzięki jego zaangażowaniu w 1974 roku przystosowano barak biurowo-magazynowy(obok Domu Stażysty) na siłownię. Edward bardzo był zaangażowany w rozwój sekcji a przy tym regularnie trenował i na pomostach reprezentował barwy KS „Warfama”. Wspólnie z instruktorem i kolegami z sekcji zapisał się w historii klubu i miasta sukcesem jakim był awans do II ligi państwowej. Lata 1972-1978 to lata sukcesów dobromiejskich sztangistów. Edward przeszedł całą „szlak bojowy” z sekcją, począwszy od startów w lidze okręgowej w 1975/1976 r., poprzez ligę międzywojewódzką i turniej barażowy w 1977 roku oraz dwa rzuty drugiej ligi w 1978 roku. Poza tym Edward corocznie brał udział w mistrzostwach okręgu i turniejach okolicznościowych. W listopadzie 1976 roku redaktor „Głosu Warfamy” w artykule „Ciężary – chlubą Dobrego Miasta” pisze: „ Aktualnie w sekcji podnoszenia ciężarów „Warfamy” trenuje 26 zawodników. Z najbardziej wyróżniających się na treningach wymienić można Eugeniusza Falkiewicza, Tadeusza Gulbickiego i Edwarda Jankowskiego. Z nich to właśnie biorą przykład najmłodszy tej dyscypliny, którzy gremialnie odwiedzają siłownię w Dobrym Mieście”. W dniu 23 kwietnia 1977 roku działacze sportowi KS „Warfama” zorganizowali w Dobrym Mieście Mistrzostwa Okręgu w Podnoszeniu Ciężarów. Gospodarze wypadli dobrze. Wicemistrzem wagi lekkociężkiej został Edward Jankowski wynikiem 255 kg w dwuboju. Mistrzami zostali: Stanisław Misiukiewicz i Mirosław Włodarski. Wicemistrzami - Ryszard Kowal i Czesław Waszkiel a brązowe medale zdobyli Tadeusz Gulbicki i Eugeniusz Falkiewicz. Podczas II rzutu ligi międzywojewódzkiej, który miał miejsce w Dobrym Mieście w dniach 3-4 czerwca 1977 r. gospodarze wypadli znakomicie. Wszyscy uzyskali doskonałe rezultaty, a zespół zdobył aż 3271 punktów. Edward Jankowski podniósł w dwuboju wagi lekkociężkiej 252,5 kg, co drużynie dało 322 punkty. Edward uczestniczył również w turnieju barażowym w Wałbrzychu, który wieńczył starania dobromiejskich sztangistów o II ligę i zakończył się sukcesem. Po tym sukcesie Wojciech Zachalski - redaktor „Głosu Warfamy” w grudniu 1977 roku opisując zawodników, którzy wywalczyli II ligę, tak pisze o Edwardzie Jankowskim: „Zawodnik na którego zawsze można liczyć. Ukończył kurs instruktorów i swe bogate doświadczenie przekazywać będzie młodym adeptom ciężarów”.



Fot.2 Artykuł w „Głosie Warfamy” z sierpnia 1977 r.

W 1978 roku Edward uczestniczył w dwóch rzutach II ligi w Gdyni i w Dobrym Mieście. W obu rzutach nasi zawodnicy wypadli słabo. Trudno się temu dziwić, ponieważ przeciwnikami były zespoły z pierwszoligowym stażem, takie jak „Flota” Gdynia, „Okęcie” Warszawa i „MRKS” Elbląg. Ponadto najlepszy zawodnik dobromiejski Mirosław Włodarski w lutym przekazany został do „Zjednoczenia” Olsztyn. Co prawda „za niego” KS „Warfama” otrzymała czterech zawodników olsztyńskich, ale średniej klasy. Na trzeci rzut, który zaplanowany był w dniach 24-25 października 1978 roku w Warszawie zespół dobromiejski już nie pojechał.



Fot.3 Artykuł w „Głosie Warfamy” z lipca 1978 roku

Z sekcji odchodzili kolejni zawodnicy i w grudniu 1979 roku sekcja została rozwiązana. W połowie 1978 roku Edward także przestał podnosić ciężary. Jego rekordowe wyniki to 122,5 kg w rwaniu i 160 kg w podrzucie w wadze lekkociężkiej. Po rozstaniu się z ciężarami więcej czasu mógł poświęcić pracy i rodzinie. W Warfame pracował do 1989 roku. W roku „pierestrojki” podjął działalność gospodarczą. Kierował lokalnymi firmami przez trzy lata. W 1992 roku zatrudnił się w „Mazurskich Meblach” sp. z o.o. na stanowisku specjalisty ds. BHP. Od 2010 roku jest szczęśliwym emerytem. Jest osobą bardzo aktywną. Codziennie energicznie spaceruje po Dobrym Mieście z żoną Bożeną. Jest ojcem dwójki dzieci i dziadkiem dwóch wnuków. Może być dumny ze swego życia i z tego co dokonał w pracy zawodowej, w sporcie i w życiu prywatnym. Na spotkaniu koleżeńskim w dniu 11 maja 2022 roku imponował znakomitą sylwetką, doskonałą kondycją i emanował pogodnym uosobieniem.



Fot.4 Edward Jankowski podczas spotkania 11 maja 2022 r. fot. Czesław Gawinkowski